

Reposta, Wszystko

Nie bądź pazerny,wszystkiego nie osiągniesz
Musisz najpierw sie przejechać

A dopiero to pojmiesz

Reposta do celu,idzie w swoim tempie

Na ten czas mam plan

I może go spełnie

W przyszłość patrze nie pewnie

Bo nie wiem co bedzie

Ale jedno wiem napewno

Nigdy [?] na komendzie

Chłopaki przy skręcie

A ja na trzeźwiaka

Zawsze bede w podziemiu jak żołnierzy

Nadzieja mi pomoże

Dotrzec do celu

Na ten czas jedenego,jednego z wielu

Bo taka jest zasada

Nagroda przyjdzie w swoim czasie

Na raz jeden kierunek

Bo inaczej nieuda się

Nie osiągniesz wszystkiego

Bo życa ci nie starczy

Możesz osiągnć dużo ale strzał

To spełnione marzenie

Skromne tych słćw znaczenie

Jesteśmy krok od tego,debiut na scenie

To pierwsze życzenie

Jeszcze w głowie troche drzemie

Chodź na starcie juz wiem

Że wiekszości ich nie spełnie

Narazie pozostaje rejon targćwek dzielnica

Czy blokćw okolica

Ty chciałbyś mieć wszystko

My mamy nie wiele

Ty nie masz nadal nic

My za to mamy cele

W realizacji planu

Pomogą przyjaciele

Ty weź sie zastanćw czy chcesz mieć tak wiele

Ta płyta to wszystko i moje blokowisko

To widze blisko czasem bywa ślisko

Trzymam rćwnowage

Kiedy bedzie trzeba zachowam powage

Nie jestem jakimś magiem :D

Nie klasne nie wytrzasne :D

Ale zaprezetuje

Teraz moje rymy własne

I tak zawsze nim zasne

Chyba to już jasne

Reposta rzecz prosta

To zna i wam powie

Że każdy chciałby grać jako zawodowiec

I tylko mieć w głowie

Liste swych sukcesćw

Jak chodzi o zdrowie to dużo mniej stresu

W betonowej dżungli być krćlem biznesu

Uniknąć procesu a wałki kręcić przednie

Startować w maratonie wiedząc że sie nie polegnie

To nie są jakieś brednie

Życtie jest już takie że , zawsze na atak odpowiadasz atakiem :(

A potem żałujesz albo jesteś kozakiem

Ja ciągle tutaj

Widze te same oblicza

Ci sami kolezkiowcy

Stoją wok&#oacute;ł znicza
Nie bede wyliczał,ale czas sie ciagle zmienia
Wszystkiego nie osiągniesz,to wam mam do powiedzenia
Ty chcałbyś mieć wszystko
My mamy nie wiele
Ty nie masz nadal nic
My za to mamy cele
W realizacji planu
Pomogą przyjaciele
Ty weź sie zastan&#oacute;w czy chcesz mieć tak wiele
Miesiąc za miesiącem płynie
Nasze ży cie sie nie zmienia
Za to chłopaki bogatsi o nowe doświadczenia
Raz im sprzyja,raz kopniaka daje w dupe
Wszystkiego nie osiągniesz choćbyś miał szczł
O tym przekonało sie już zbyt wielu ludzi
Niech ta historia zapał tw&#oacute;j ostudzi
Był sobie kolezka,przez wszystkich znany poważany
Gdy poznał smak pieniądza,w jego ży cie zaszły zmia
To normalka,przecież taki los spotykał wielu
Chłopak z blokowiska miał sie zbliżyć do celu
Ciągle nowe kombinacje
Lecz on zawsze był do przodu
Uważaj chłopak byś nie narobił smrodu
On ciągle Haardcorowo swoją drogą koroczył
Aż wkońcu dnia pewnego,granice przekroczył
Słowa rzucał na wiatr szybko stracił twarz u swoich
Ta blizna na przyjaźni długo sie nei zagoi
Ty chcałbyś mieć wszystko
My mamy nie wiele
Ty nie masz nadal nic
My za to mamy cele
W realizacji planu
Pomogą przyjaciele
Ty weź sie zastan&#oacute;w czy chcesz mieć tak wiele
Wszystkiego nie osiągniesz bo nie wszystko do zdobycia
Każdy własna kroczy linią ży cie
Cel za celem podejmuje
Czesem sam bez powodzenia kończe
Ale sie nie załamuje
Dla mnie doba trwa za kr&#oacute;tko
To mi wszystko psuje
Kiedy mam czas to rymuje
Koncerty na klatce
Stosuje to narazie
Co dalej ?? Nie pytaj
Bo czas pokaże,każda płyta
Chce coś przekazać w bitach
Pomoże mi w tym Siwy,Peres i Balu na legalu
Wie o czerwonym szalu zjednoczeni
WWA
Przydzieleni na tej ziemi
Jeszcze sporo jest do wzięcia
Ciągle nowe osiągnięcia
Narzie pozostane przy tym co zdobyłem
Ży cie dobrą szkołą
Na błędach się uczyłem
I jeszcze wiele jest przede mną
Ale REPOSTA zawsze ze mną
A ja z REPOSTĄ
Ty po swojemu
Ty chcałbyś mieć wszystko
My mamy nie wiele
Ty nie masz nadal nic
My za to mamy cele

W realizacji planu
Pomogą przyjaciele
Ty weź sie zastan&#oacute;w czy chcesz mieć tak wiele